

Życzliwi ludzie pomogli

Data publikacji: 19.11.2010 22:15

□

Ola ma swój upragniony flet, a jeszcze niedawno martwiła się, że nie będzie mogła grać ze względu na brak instrumentu. I jak tu nie wierzyć, że marzenia się spełniają.

O 12-letniej Oli pisaliśmy w artykule „Możesz pomóc Oli spełnić marzenie”. Dziewczynka wraz z mamą i trojką rodzeństwa mieszka czasowo w Domu Matki i Dziecka „Słonecznik”. Od 7 roku życia dziewczynka gra na flecie poprzecznym. Uczy się w szkole muzycznej na poziomie podstawowym i chce kontynuować naukę w muzycznej szkole średniej. Marzeniem Oli był własny instrument, ten na którym aktualnie ćwiczy jest wypożyczony i musi zostać zwrócony do końca roku. Niestety cena zakupu fletu poprzecznego przekraczała możliwości finansowe rodziny.

Pomimo tak negatywnych komentarzy, które pojawiły się po publikacji tekstu udało się spełnić marzenie małej dziewczynki. Ola ma swój flet ! Znaleźli się życzliwi ludzie, którzy pomogli.

Osoba prywatna przekazała swój instrument Oli. Nauczycielka zaakceptowała flet. Teraz trzeba go wyczyścić i odnowić, bo wiele lat był nieużywany. Udało się zebrać trochę pieniędzy, które przydadzą się do tego celu. Dziewczynka chce też kupić statyw na nuty.

- Ola jest przeszczęśliwa (popłakała się, gdy dostała instrument), mama jest bardzo poruszona i dumna z córki, a ja mam poczucie, że wydarzyło się coś niezwykłego – mówi Anna Wąsik kierownik Domu Matki i Dziecka „Słonecznik”.

Ola i jej mama dziękują Wszystkim Osobom, które przyczyniły się do zrealizowania tego marzenia.